



Wspólnota Krzesińska



PARAFIA PW. MATKI BOSKIEJ KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ
POZNAŃ KRZESINY - POKRZYWNO



29/30 maja 2019 Nawiedzenie Obrazu MB Częstochowskiej



Kochani Parafianie, Drodzy Goście, Wszyscy Czcciele Matki Bożej!

Matko, przyjdź do nas! - wołał ponadmilionowy tłum 26 sierpnia 1956 roku, kiedy na wałach jasnogórskich ukazał się wyniesiony z kaplicy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. Z pragnienia Polaków zrodziła się idea peregrynacji Matki Bożej w Jej jasnogórskim wizerunku do wszystkich parafii w Polsce.

Idea ziściła się. Pierwsze pielgrzymowanie trwało od 1957 aż do 1984 roku. Archidiecezja poznańska przeżywała je od listopada 1976 do maja 1978 roku, nasza parafia 6 i 7 maja 1977 roku.

Nawiedzenie stało się triumfalną procesją Matki Bożej przez Polskę. Jego owocem było wiele nawróceń, pojednanie między zwaśnionymi osobami, przede wszystkim zaś umocnienie wiary Polaków. Z ogromnym entuzjazmem i miłością witano wówczas Obraz Jasnogórski, okazując swoje głębokie przywiązanie do Bogarodzicy i Kościoła.

Minęły dziesięciolecia, zmieniły się warunki społeczno-polityczne, wyrosły nowe pokolenia, które nie doświadczyły pierwszego nawiedzenia, nadeszły nowe czasy, niosące ze sobą nowe zagrożenia duchowe. Manifestacyjny udział w nawiedzeniu obrazu Matki Bożej nie będzie okazją do sprzeciwu wobec władzy, jak było kiedyś. Celebracje nie będą miały żadnych konotacji politycznych, tylko stricte religijne. I za to Bogu niech będą dzięki.

Niech spełni się pragnienie prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego, by nawiedzenie było ingresem Maryi w nasze codzienne życie! Chcemy prosić Maryję, by weszła w nasze życie, w naszą teraźniejszość i przyszłość. Dlatego to oczekiwane przez nas spotkanie z Matką Jezusa pragniemy przeżyć pod hasłem: **Z Maryją w nowe czasy**. Niech będzie to doświadczenie bardzo osobiste, jak osobista jest relacja: matki i dziecka.

Matko, przyjdź do nas! - bo przed kim jak nie przed Matką chcemy się podzielić tym co nas raduje

i smuci, cieszy i boli. Przed Matką nie ma tajemnic, przed Matką można się wyżalić i nie wstyd się wypłakać. Matka pragnie szczęścia swoich dzieci. Wpatrzmy się w Jej dobre, zatroskane matczyne oczy. Ona prowadzi nas do Jezusa i ciągle powtarza, jak w Kanie Galilejskiej: "Zróbcie wszystko, cokolwiek powie wam mój Syn".

Wiktor Woroszyński, którego drogi życia i wiary były bardzo kręte, (jak zresztą wielu z nas), po swoim nawróceniu napisał piękny wiersz, wręcz profetycznie aktualny. Niech ten wiersz będzie modlitwą i moimi życzeniami na te cudowne dni, które są przed nami.

ks. Przemysław

[MATKO BOSKA CIEMNOLICA]

*Matko Boska ciemnolica
przybyła z dalekich stron
spraw by nikt tu nie był obcy
każdy żeby miał tu dom*

*Matko Boska ze szramami
rany ducha zasklep nam
krwawe rowy dzielą ludzi
niech się ściągną na kształt szram*

*Matko Boska taka ludzka
naszą słabość sercem znaczą
tyle unieść trzeba w życiu
jak udźwignąć naucz nas*

*Matko Boska coś zaznała
upokorzeń gwałtów krzywd
Tyś radością śpiewem cała
blask na rzęsach Twoich drży*

Jasnogórska Królowo Polski! Najlepsza Matko!

Prosimy, abyś przybyła – w świętym znaku Ikony Nawiedzenia – do naszej parafii.

Czekamy na ciebie, bo wiemy, jak bardzo jesteś nam wszystkim potrzebna.

Wspomóż Twoje dzieci i umocnij naszą wiarę. Kapłanom i osobom konsekrowanym wyproś odwagę w gorliwym wypełnianiu ich powołania. Obdarz Bożymi darami rodziny. Małżonków wspieraj w wiernym kroczeniu życiową drogą. Zarządzaj małżeńskim kryzysom. Lecznij rodzinne rany. Złącz na nowo popękane więzi międzyludzkie.

Chorem przyjdź z pomocą, obdarz nadzieją zrozpaczonych, wątpiących przynieś blask Prawdy,

obojętnym uproś głębokie przejęcie się Bożą miłością, noszącym w sobie uraz do Kościoła wyproś ukojenie, a do tych, którzy od Boga i Kościoła odeszli, przyjdź z łaską opamiętania.

Wierzymy, Jasnogórska Pani, że wszystko możesz nam wyprosić u Syna. Popatrz więc z miłością na lud, który potrzebuje twojego matczynego spojrzenia, niosącego błogosławieństwo Chrystusa. Obejmij swoim wzrokiem dzieci, młodzież, ludzi w pełni sił i w podeszłym wieku. Obyśmy wszyscy, wsparci Twoim orędownictwem, stali się prawdziwie ludźmi wiary, nadziei i miłości.

Amen.

IKONA MATKI BOSKIEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Legenda mówi, że ten obraz namalował św. Łukasz w Jerozolimie, jeszcze za życia Maryi. W ocenie uczonych obraz został namalowany w starożytności, w Konstantynopolu, a więc w kręgu kultury chrześcijan Wschodu. Jest ikoną – obrazem więcej niż namalowanym. Według zasad wschodniego chrześcijaństwa ikonę „pisze się”, a nie maluje. Głęboki przekaz ikony rodzi się z modlitwy, jaka towarzyszy jej powstawaniu. Obraz Jasnogórski należy do typu ikon Maryi Przewodniczki. Matka Boża trzyma na ręce Jezusa Chrystusa, Zbawiciela świata. Drugą ręką wskazuje na Niego. Maryja nie przesłania sobą Jezusa, ale jest Tą, która do Niego prowadzi. Jezus na tym obrazie trzyma księgę Ewangelii.

W 1382 roku książę Władysław Opolczyk sprowadził do Częstochowy pustelników paulinów. Zakonnicy w 1384 roku przywieźli do Polski obraz Matki Bożej nazwany później częstochowskim.

W 1430 roku doszło do napadu na Jasną Górę. Husyci splądrowali klasztor, ukradli obraz, który znieważyli i porzucili. Król Polski Władysław Jagiełło sprowadził mnichów, którzy uratowali obraz – namalowali go na nowo na płótnie naciągniętym na starą, oryginalną deskę. Na lewym policzku Maryi domalowano blizny, jako pamiątkę po tamtym tragicznym wydarzeniu. Te blizny nabrały wyjątkowego znaczenia w czasach niewoli naszej ojczyzny, dla tysięcy nękanych i prześladowanych Polaków, którzy u Maryi szukali pociechy i nadziei.

(Z Maryją w nowe czasy! Poznań 2018)

Fragment Kroniki Parafialnej opisujący 6-7 maja 1977 r. /pisownia oryginalna/

Wielki niezwykle Dzień Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w Krzesinach, który miał miejsce 6-7 05 . 1977 r. Całą parafia przygotowywała się na Dzień Nawiedzenia przez misje św., które przeprowadził przy dużej frekwencji wiernych ks. Stanisław Jędrucki - Salezjanin z Wrocławia. większość parafii komunikowała już w trzecim dniu misji. Nieliczne tylko jednostki nie przyjęły sakramentów św., chociaż można było je zobaczyć w czasie dekorowania trasy, a także na adoracji obrazu.

Trasa, którą miał przebyć obraz prowadziła z Pokrzywna od S.S. Elżbietanek do Kościoła w Krzesinach. Na tym odcinku ustawiono 32 bramy powitalne, a pobocza trasy przyozdobiono proporczykami, kwiatami, różnorodnymi oświetleniami, emblematami i napisami o tematyce maryjnej.

Główne hasło Nawiedzenia brzmiało: "Maryjo wprowadzaj Chrystusa w nasze życie". Między innymi widniały hasła: "Kto nie kocha Maryi ten nie ma serca", "Maryjo, broń młodzież przed utratą wiary", "Maryjo , pomóż nam trwać w Chrystusie", "Maryjo, nie opuszczaj nas", "Maryjo błogosław nam i Ojczyźnie naszej".

Uderzała ogromna gustowność i subtelność wykonanych dekoracji, trasy, domów i Kościoła. Ołtarz w Kościele, na którym następnie umieszczony został obraz, został pięknie przyozdobiony. W Kościele wisiały flagi o barwach papieskich i maryjnych, a także bardzo efektowne proporczyki. Otoczenie Kościoła udekorowano proporczykami i flagami. Oświetlenie zewnętrzne Kościoła bardzo oryginalne. Przy Kościele od strony zakrystii, na wysokim podium ustawiono ołtarz polowy, efektowny, tonął w kwiatkach.

Obraz Matki Bożej przybył od SS Elżbietanek z Pokrzywna i przejęty został przez ks. Kazimierza Gibasiewicza tut. proboszcza. Entuzjazm ludzi był

ogromny. Nastąpiła krótka adoracja, a następnie pochód na czele z ks. Biskupem Marianem Przykuckim oraz Księżmi z całego dekanatu ruszył do Kościoła. Obraz nieśli strażacy oraz poszczególne stany. Po przyjeździe na miejsce obraz został umieszczony na ołtarzu polowym przy Kościele. Ks. Biskup wygłosił słowo powitalne, a następnie Ks. Dziekana J. Pietrasa i innych księży odprawił uroczystą Mszę św. W czasie kazania dostojny Celebrans wskazał na wielką wiarę i miłość do Maryi, ludzi, którzy aktualnie uczestniczyli w tej uroczystości. Rozdano ponad 1500 Komunii św. W czasie celebry, a także przez całą dobę straż przy obrazie pełnili miejscowi strażacy i powstańcy wielkopolscy. podczas procesji i Mszy św. wierni śpiewali. O godz. 21.00 Obraz wniesiono do Kościoła, powitany on został przez młodzieżową orkiestrę. Na zakończenie Ks. Biskup pochwalił szczególnie piękny z serca płynący śpiew. Nastąpiła adoracja obrazu, która trwała całą noc. Frekwencja na adoracji bardzo duża. O północy została odprawiona Msza św. dla poszczególnych stanów, wypadły uroczystości, ludzie byli rozmodleni. dzieci na swojej Mszy św. odprawionej przez Ks. Misjonarza składały ofiary: różańce, obrazki, najwięcej było serduszek, symboli ich miłości do Maryi. Głęboko przeżyli swą Mszę św. chorzy, którą odprawił chory kapłan. Ks. Kan. J. Koralewski . Pożegnalną Mszę św. odprawił Ks. Inf. A. Wietrzykowski , Proboszcz ponowił akt oddania parafii Matce Bożej w Jej macierzyńską niewolę. O godz. 17.00 strażacy wynieśli z Kościoła Obraz Matki Bożej . Procesja z Obrazem skierowała się na drogę do Krzesinek i tam, wśród ogólnego żalu, Obraz został przekazany parafii Sławie. Chociaż padał rześisty deszcz wszyscy wytrwali do końca. Owocami Nawiedzenia były nawrócenia, spowiedzi po wielu latach oraz duchowe zjednoczenie parafii.

Parafianki wspominają tamte dni...

- Na naszej posesji panowie zbudowali bramę. Udekorowaliśmy ją girlandą, uszyłam dużo proporczyków i ozdobiłam je złotą literą "M", a inne świętym obrazkiem. Te proporczyki również posłużyły do upiększenia bramy, którą zamontowano przy ulicy Garaszewo na drodze do Kościoła. Młodzież naszej parafii przygotowała następną bramę usytuowaną także przy ulicy Garaszewo. Obraz witaliśmy przy posesji państwa Sikorów. W stronę kościoła nieśli go uroczystie panowie Aleszczyk, Jankowski, Marcinkowski i Nowak. Niestety, już nie żyją. Druga czwórka to panowie S. Paszkiewicz, T. Łajp, B. Jakubiak i X. Trzecia czwórka to p. Cz. Małeck, G. Paszkiewicz, T. Mieloszyk i W. Owsianny - strażacy. Sztandar Królowej Korony Polskiej niosły panie W. Sikora, J. Plenzler, F. Banasiak. Pamiętam też całonocne czuwanie przy Obrazie.

- Zespół młodzieżowy, który w tamtych latach działał w naszej parafii także pragnął uczcić Nawiedzenie Obrazu Matki Bożej. Swoim występem uświetnili uroczyste wprowadzenie Obrazu do Kościoła. Przygotowując się do niego, spotykali się na próbach raz w tygodniu w Klubie przy ulicy Nowotarskiej. Dysponowali takimi instrumentami jak: gitara basowa, gitara solowa, akordeon i perkusja. Zaśpiewali kilkanaście pieśni maryjnych między innymi "Jest zakątek na tej ziemi", "Jasnogórska pani", "600 lat Maryjo z nami jesteś". Pamiętam zapach i ogromne

zaangażowanie młodych ludzi w przygotowaniach parafii do Nawiedzenia obrazu Matki Bożej. Między innymi przygotowali i zamontowali jedną z bram usytuowaną w drodze do Kościoła. Ich dziełem była także piękna, duża litera "M" oświetlona żarówkami i umieszczona nad drzwiami wejściowymi Kościoła.

- Poproszono mnie o pomoc przy plecieniu długiej girlandy, którą była ozdobiona brama znajdująca się na ul. Tarnowskiej przed wiaduktem. Pamiętam mszę św. odprowadzaną o północy i późniejsze nocne czuwanie, które prowadziła p. Bronia - osoba bardzo rozmodlona. Pięknie śpiewała Godzinkę i inne pieśni. Odmawiała także różne modlitwy do Matki Bożej.

- Posesje i ogrodzenia na ul. Nowotarskiej były bardzo ładnie przystrojone m. in. wstążkami i proporczykami. Gdy obraz Matki Bożej dotarł do naszej parafii, wśród witających Go były też dzieci przedszkolne. Moja córka i dwóch chłopców byli ubrani w stroje ludowe: krakowianka i górale. Dzieci wręczyły Księdzu Biskupowi kwiaty i powiedziały wierszyk do Matki Bożej. Pamiętam jego początek:

"My najmłodsze dzieci
Matuchno kochana
czekamy na Ciebie
od samego rana..."

Z historii nawiedzenia Obrazu Jasnogórskiego

Dnia 26 sierpnia 1956 roku, mimo szyszan i licznych przeszkód, na Jasnej Górze zgromadził się ponad milion wiernych. Z inicjatywy uwięzionego wówczas w Komańczy kard. Wyszyńskiego zgromadzeni uroczystie złożyli Maryi ślubowania. Nawiazywały one do ślubów króla Polski Jana Kazimierza z 1656 roku, złożonych we Lwowie, kiedy niemal całą Rzeczpospolitą okupowały wojska szwedzkie. Naporowi wrogich Polsce i katolicyzmowi sił oparła się jedynie Jasna Góra. Nowe śluby były programem odnowy duchowej i moralnej naszego narodu, wytyczały pracę duszpasterską na dziewięć lat poprzedzających tysięczną rocznicę przyjęcia przez Polskę chrztu.

Kiedy 26 sierpnia 1956 roku na wałach jasnogórskich ukazał się wyniesiony z kaplicy obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, zgromadzone na placu pod klasztorem rzesze ludzi zaczęły spontanicznie wołać: Matko przyjdź do nas! To było wołanie serc wierzących, dotkniętych wielkim cierpieniem, spragnionych miłości, jaką ma do nas Maryja. Pragnienie Polaków niebawem zostało spełnione. Do przebywającego w miejscu odosobnienia w Komańczy prymasa Wyszyńskiego dotarła relacja z tego

wydarzenia. Odczytał w nim życzenie Matki Bożej – Maryja chciała nawiedzić wszystkie parafie w Polsce w kopii Jej jasnogórskiego wizerunku.

Dwa miesiące później, w październiku 1956 roku przyszedł przełom. Komunizm nie upadł, ale skończyła się jego najbrutalniejsza i tym samym najgroźniejsza odsłona. Więzienia mogli opuścić biskupi i księża, a Kościołowi przywrócono, na krótki czas, względną wolność.

Na polecenie prymasa Wyszyńskiego została namalowana dokładna kopia Obrazu Jasnogórskiego. Poświęcił ją w Rzymie sługa Boży Ojciec Święty Pius XII. Dnia 29 sierpnia 1957 roku rozpoczęła się peregrynacja – wędrówka Matki Bożej po całej Polsce. W ciągu 27 lat pielgrzymowania jasnogórska ikona nawiedziła 7150 parafii, ponad 8000 kościołów i kaplic. W naszej poznańskiej archidiecezji nawiedzenie Matki Bożej rozpoczęło się 7 listopada 1976 roku i trwało do 21 maja 1978 roku. Obraz gościło 605 kościołów i kaplic.

Wszędzie, gdzie Maryja przychodziła w swoim jasnogórskim wizerunku, trwała żarliwa modlitwa, miały miejsce nawrócenia, pojednania skłóconych, następowało odnowienie miłości małżeńskiej i

rodzinnej, zauważalne było ożywienie życia religijnego i parafialnego. Od tamtych wydarzeń minęło ponad pół wieku, wyrosły nowe pokolenia.

Obecnie w Polsce trwa drugie nawiedzenie Obrazu Jasnogórskiego. Żyjemy w innych, nowych czasach. Nie ma dzisiaj zewnętrznego, jawnego prześladowania Kościoła. W Polsce panuje system demokratyczny. Manifestacyjny udział w nawiedzeniu obrazu Matki Bożej nie będzie okazją do sprzeciwu wobec władzy. Pojawiły się natomiast nowe zagrożenia. Wielu słabnie w wierze. Niektórzy ostentacyjnie odchodzą od Kościoła. Obserwujemy upadek zasad moralnych. Otacza nas atmosfera nieczystości. W środkach przekazu panuje niczym nieskrępowana swoboda. Atakowane są wartości chrześcijańskie, ludzkie i rodzinne. Wielu młodych jest pogrążonych w duchowej niemocy, są niezdolni do podejmowania wiążących życiowych decyzji. Nie chcą, albo wręcz boją się wypowiedzieć słowa przysięgi małżeńskiej – Nie opuszczę cię aż do śmierci. Co trzecie małżeństwo w Polsce się rozwodzi. Młodzi nie potrafią też

odpowiedzieć na głos powołania kapłańskiego czy akonnego. Wielu ludzi, także starszych, żyje bezrefleksyjnie, skupiając się tylko na zaspokajaniu doczesnych potrzeb i szukaniu przyjemności. Większa zamożność, możliwości techniki, szybkiego pokonywania dużych odległości, nieograniczony dostęp do środków społecznego przekazu, otwarcie się na inny świat, nie tylko ten związany z rodziną, parafią, miejscem pochodzenia – to wszystko skłania wielu do odejścia od systematycznych praktyk religijnych, a tym samym od zasad moralnych zapisanych w przykazaniach Bożych i Ewangelii. Dzisiaj dużo trudniej jest wierzyć niż kiedyś, w czasach komunistycznych.

Dlatego bardzo potrzebujemy spotkania z Maryją, która przychodzi w zewnętrznym znaku, jakim jest Obraz Jasnogórski. Z Maryją chcemy iść w nowe czasy, jakie są przed nami, czasy – należy się tego spodziewać – pod względem duchowym coraz trudniejsze.

(Z Maryją w nowe czasy! Poznań 2018)

Gawędy Zrzędy

MARYJA KRÓLOWA POLSKI

Od wieków czcimy w naszym narodzie Maryję Królową Polski. Przypominają nam o tym cudowne wizerunki — Czarnej Madonny na Jasnej Górze, Pani Ostrobramskiej, Matki Bożej Rokietnickiej czy Matki Boskiej Licheńskiej. Patronką naszego parafialnego kościoła jest Maryja Królowa Korony Polskiej.

Dlaczego nazywamy Maryję Królową Polski? Warto wiedzieć, że tytuł ten nie jest wymysłem naszych rodaków. W ogóle nie jest wymysłem ludzkim, lecz został objawiony trzykrotnie przez Maryję na początku siedemnastego stulecia sędziwemu Jezuicie z Neapolu, O. Juliuszowi Maneinellemu. Matka Boża z pewnym wyrzutem zapytała wtedy zakonnik: „Dlaczego nie nazywasz Mnie Królową Polski? Ja to królestwo bardzo umiłowalam i wielkie rzeczy dla niego zamierzam, ponieważ osobliwą miłością do Mnie płoną jego synowie. Jestem Królową Polski. Jestem Matką tego narodu, który jest mi bardzo drogi.”

Tytuł ten został rozpowszechniony po cudownej obronie Jasnej Góry, które to wydarzenie ściśle związane ze wstawiennictwem Bożej Rodzicielki. Wyrazicielem tego przekonania Polaków stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w Katedrze Lwowskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej obrał Maryję za Królową swego państwa, a Królestwo Polskie polecił Jej szczególnej obronie i opiece. Przez całe wieki nasi przodkowie mieli świadomość swego poddaństwa względem Maryi Królowej Polski. Nasi rycerze nosili ryngrafy z Bożą Rodzicielką.

Każdego roku 3 Maja przeżywamy w naszej parafii odpust ku czci ukochanej Patronki Maryi Królowej Korony Polskiej. W tym roku 29 maja będziemy przeżywali wspólną uroczystość Peregrynacji Kopii Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z Jasnej Góry. Tego dnia pielgrzymujący po Polsce wizerunek Matki Bożej z Częstochowy zawita do naszej parafii. Powitajmy Ją jako najukochańszą Matkę Królową Polski — godnie, gorąco, radośnie i uroczyście. Niech czas pobytu Matki Bożej wśród nas będzie wspólnym świętem całej parafialnej rodziny. Tego życzę sobie i parafianom

Zręda

Powracamy

*Z Matką Boską jest tak
najpierw bliska najbliższa
jak choinka opłatek gwiazdka
mama, mamusia, matka
potem teologia tłumaczy sercu
że Pan Jezus na pierwszym miejscu
lata biegną samotność wieczność
powracamy do Niej jak dziecko*

ks. Jan Twardowski



Lektura maryjna

Błogosławiona Anna Katharina Emmerich to żyjąca w latach 1774-1824, niemiecka augustianka, mistyczka, stygmatyczka, i wizjonerka. Została beatyfikowana przez Jana Pawła II w 2004 roku. Jej objawienia zostały spisane, przez Clemensa Brentano, w sześciu tomach. Jeden z nich jest poświęcony życiu Najświętszej Maryi Panny.

Życie to jest ukazane już od momentu narodzin, poprzez dzieciństwo i młodość, aż po Wniebowzięcie. Z wcześniejszych zapisków dowiadujemy się o przodkach Najświętszej Maryi Panny. Jej rodzicach Annie i Joachimie, oraz o wcześniejszych pokoleniach Izraelitów, którzy z utęsknieniem czekali na Niepokalane Poczęcie, a potem na narodziny Syna Bożego. Z objawień bł. Katarzyny możemy wyczytać wiele informacji o św. Józefie, który nie wypowiedział żadnych słów w Ewangelii, aczkolwiek swoją postawą, pełną męstwa pokazał wiele. Z lektury książki możemy również czerpać wiedzę na temat przymiotów Najświętszej Maryi Panny. Takich jak posłuszeństwo Bogu, pokora, czystość, skromność itd.

Anna Katarzyna Emmerich opisuje barwnie, autentycznie i szczegółowo wszystkie ważne momenty w historii zbawienia. Z powodu swojego cierpienia nie jest w stanie przytoczyć wszystkich detali z życia świętej rodziny. Dzieło z objawieniami wizjonerki pozwala głęboko przeżyć i zatopić się w szczegółach życia Maryi, a także spojrzeć na życie Jezusa z Jej perspektywy. Zwłaszcza we wszystkich trudnych momentach, kiedy jej serce przeniknął miecz boleści w czasie przepowiedni starca Symeona, wtedy kiedy Jezus został w świątyni, a Maryja z Józefem pilnie go szukali oraz w momencie męki i śmierci Jezusa na krzyżu. Lektura dzieła pozwala spojrzeć na Syna Bożego i na Jego Matkę w sposób bardziej ludzki, czysto pragmatyczny. Bez idyllicznego upiększania.

Warto zauważyć, że Mel Gibson korzystał z objawień Anny Katarzyny Emmerich w trakcie prac nad filmem "Pasja", gdzie również w sposób dosłowny, bez upiększania, pokazał autentyzm męki i śmierci Pana Jezusa. Polecam zapoznanie się z treścią objawień błogosławionej wizjonerki, żeby uzupełnić swoją wiedzę w istotne szczegóły i zaspokoić ciekawość.

Kinga

Złodziej w sutannie



Spektakl Sceny Faktu opowiada o brawurowej tajnej akcji "uwolnienia" kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej i niezwyklej postaci Księdza Józefa Wójcika, który w 1972 roku wykradł go z klasztoru na Jasnej Górze. Historia miała swój początek w zainicjowanej przez kardynała Stefana Wyszyńskiego peregrynacji Obrazu w polskich parafiach i "aresztowaniu" go przez milicję w 1966 roku, w związku z czym przez 6 lat szlakiem nawiedzenia wędrowała jedynie pusta rama. Kiedy 1972 roku symbole te miały trafić na uroczystości w Radomiu, wikariusz tamtejszej parafii wykradł obraz z Częstochowy i przywiózł go do radomskiej katedry. Udana akcja rozpoczęła ponowną peregrynację Obrazu. Dzieło Księdza Wójcika, który toczył walkę o prawa wierzących w Polsce, prześladowanego przez peerelowskie władze, nie miało precedensu i odegrało znaczącą rolę w historii polskiego Kościoła. Spektakl wyemitowany 6 października 2008 roku w programie pierwszym TVP zgromadził rekordową, bo liczącą 2 mln 227 tys. widzów.

Ksiądz Józef Wójcik urodził się 2 listopada 1934 roku w Gałkach k. Gielniowa. Ukończył Seminarium Duchowne w Sandomierzu, w 1958 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Pracował między innymi w parafiach w Ożarowie, Połańcu, Wsoli, Skarżysku-Kamiennie i Wierzbicy. Przez 38 lat pracował w Suchedniowie, gdzie był proboszczem w parafii Świętego Andrzeja.

Ks. infułat Józef Wójcik zmarł 16 lutego 2014 roku. Był 18 razy karany przez władze PRL, dziewięciokrotnie więziony za obronę krzyży, odprawianie Mszy św. oraz nauczanie dzieci i młodzieży religii. Po upadku komunizmu zaangażował się w działalność społeczną. Dzięki staraniom duchownego zbudowano m.in. kościoły w Ostojowie i odrestaurowano kościoły w Suchedniowie. Z inicjatywy ks. Wójcika przed radomską katedrą stanął także pomnik Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego.

Ks. Józef Wójcik w latach PRL, w czasie swojej kapłańskiej posługi w Ożarowie i Wierzbicy, dał świadectwo wiary, wierności Kościołowi i nieugiętości wobec władz komunistycznych. Ks. Wójcik był też kapłanem polskiej reprezentacji olimpijskiej w Atenach.

W 1995 roku prezydent Lech Wałęsa odznaczył ks. Wójcika "za wybitne zasługi w pracy duszpasterskiej i działalności publicznej" Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Później prezydent Włoch Oscar Luigi Scalfaro przyznał księdzu infułatowi Order Zasługi Republiki Włoskiej za umacnianie dobrych stosunków między narodami włoskim i polskim. W 1997 jako kapłan Rycerskiego i Szpitalnego Zakonu św. Łazarza z Jerozolimy został odznaczony Krzyżem Starszego Kapelana tego rycerskiego zakonu. W 2007 roku postanowieniem prezydenta Lecha Kaczyńskiego "za wybitne zasługi w działalności na rzecz przemian demokratycznych w Polsce" odznaczony został Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, zaś w kwietniu 2008 roku na wniosek dzieci z Suchedniowa został odznaczony Orderem Uśmiechu. Z kolei w 2009 roku został odznaczony przez Biskupa Polowego Wojska Polskiego gen. dyw. Tadeusza Płoskiego Medalem "Milito Pro Christo".

WYDAWCA: Parafia pw. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, e-mail: biuroparafialne@krzesiny.com.pl, parafia.krzesiny.com.pl.

REDAKCJA: Ks. Przemysław Wieczorek, Danuta Wolska, Mieczysław Gandecki, Iwona Kasprzyk, Kinga Kasprzyk, Grzegorz Kokosza, Aldona Skrzypczak, Stanisław Skrzypczak, Iwona Błachowiak, Andrzej Błachowiak, Roman Szymański, Jagoda Tomaszewska, Mirosław Kiliński, Krystyna Nawrocka.

Plan dobowy nawiedzenia Ikony Jasnogórskiej w parafii pw. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej w Poznaniu 29/30 maja 2019 roku (środa i czwartek)

- **17.20** - Gromadzimy się w miejscu przybycia Obrazu Matki Bożej (ul. Garaszewo, przy rondzie) i dalsze modlitewne oczekiwanie
- **18.00** - Powitanie Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej (*dzwony biją ok. 3 minut*); następnie procesja do świątyni (Obraz niosą delegacje, zmieniając się na trasie: strażacy, ojcowie, matki, dziewczęta, chłopcy) nabożeństwo i Msza św. powitania pod przewodnictwem Księdza Biskupa
- **20.00** - Czuwanie indywidualne
- **21.00** - Apel Jasnogórski prowadzony przez Ojca Kustosza Obrazu (paulin)
- **21.30** - Czuwanie młodzieży: gimnazjalnej, szkół średnich, studentów i młodzieży pracującej
- **23.00** - Modlitwa wdzięczności zmarłym za dar przekazanej wiary
- **24.00** - "Pasterka Maryjna" (*dziękczynno-błagalna za dar powołania i o nowe powołania kapłańskie i zakonne*) celebrowana przez kapłanów pochodzących i pracujących wcześniej w naszej parafii, uczestniczą też siostry zakonne z terenu naszej parafii
- Po Mszy św. czas czuwania dla wszystkich Parafian:
- **1.00** - Krzesiny: ul. Krzesiny, Silniki, Skrzydlata, Rakietowa, Śmigi, Niżajska, Jarosławska, Rudzka, Świątniczki
- **2.00** - Pokrzywno: cała ul. Pokrzywno
- **3.00** - Krzesiny: ul. Janowska, Mielecka, Pruszkowska, Lubelska, Rymanowska, Pabianicka, Tarnowska
- **4.00** - Pokrzywno: ul. Wybieg, Poprzeczna, Przeskok, Okólna, Ropczycka, Żurawicka, Dębicka, Strzyżowska, Przeworska
- **5.00** - Krzesiny: ul. Gorlicka, Garaszewo, Nowotarska, Ostrowska, Ustrzycka, Bruzdowa, Nad Spławką
- **6.00** - Pokrzywno: ul. Jedlicka, Krotoszyńska, Sanocka, Bychawska, Leżajska
- **7.00** - Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP
- **8.00** - Czuwanie Wspólnoty Żywego Różańca
- **9.00** - Msza św. dla chorych i ludzi w podeszłym wieku z sakramentem namaszczenia chorych (sprawowana przez Ojca Kustosza Obrazu)
- **10.00** - Czuwanie Wspólnoty Żywego Różańca
- **11.00** - Msza św. z błogosławieństwem niemowląt, dzieci przedszkolnych i szkolnych (klasy 0 - 6) oraz matek w stanie błogosławionym (*dzieci przychodzą z rodzicami lub opiekunami*)
- **12.00** - Ekip Notre Dame, Wspólnoty Przymierze Miłosierdzia, Strażacy
- **13.00** - Parafialna Rada Duszpasterska i Ekonomiczna
- **14.00** - Parafialny Zespół Caritas, Parafialny Krąg Biblijny, Rada Osiedla
- **15.00** - Akcja Katolicka, Nadzwyczajni Szafarze Komunii Świętej, ministranci i lektorzy
- **16.15** - Msza św. na zakończenie nawiedzenia w parafii pod przewodnictwem Księdza Proboszcza (z Aktem zawierzenia wspólnoty parafialnej Pani Jasnogórskiej)